

List do Galacjan

Rozdział 4

1. Mówię tedy: (bracia!) Pokąd dziedzic jest dziecięciem, nic nie jest różny od sługi, panem będąc wszystkiego; 2. Ale jest pod opiekunami i dozorcami aż do czasu zamierzenia ojcowskiego. 3. Także i my, gdyśmy byli dziećmi, pod żywioły świata byliśmy zniewoleni. 4. Lecz gdy przyszło wypełnienie czasu, posłał Bóg onego Syna swego, który się urodził z niewiasty, który się stał pod zakonem, 5. Aby tych, którzy pod zakonem byli, wykupił, żebyśmy prawa przysposobienia za synów dostąpili. 6. A iżeście synowie, przetoż posłał Bóg Ducha Syna swego w serca wasze, wołającego Abba, to jest Ojcze. 7. A tak już więcej nie jesteś niewolnikiem, ale synem; a ponieważ synem, tedy i dziedzicem Bożym przez Chrystusa. 8. Aleć naonczas nie znając Boga, służyliście tym, którzy z przyrodzenia nie są bogowie. 9. A teraz poznawszy Boga, owszem i poznani będąc od Boga, jakoż się zaś nazad wracacie ku żywiołom młłym i mizernym, którym zasię znowu służyć chcecie? 10. Przestrzegacie dni i miesiące, i czasy, i lata. 11. Boję się o was, bym snąć darmo nie pracował około was. 12. Bądźcie jako ja, gdyżem i ja jest jako wy, bracia! proszę was. W niczemeście mnie nie ukrzywdzili. 13. Bo wiecie, żem w słabości ciała wam z przodku Ewangelię opowiadał. 14. A pokuszenia mego, które było w ciele mojem, sobie nie lekceważyliście, aniście niem gardzili, aleście mię jako Anioła Bożego przyjęli i jako Chrystusa Jezusa. 15. Jakież tedy było błogosławieństwo wasze? albowiem wam daję świadectwo, iż, by była rzecz możliwa, dalibyście mi byli wylupiwszy oczy wasze. 16. Takżem się stał nieprzyjacielem waszym, prawdę wam mówiąc? 17. Pałają ku wam miłością nie dobrze, owszem chcą was odstrychnąć, abyście ich miłowali. 18. A dobrać rzecz, pałać miłością w dobrem zawsze, a nie tylko, gdy jestem obecnym u was. 19. Działki moje! (które znowu z boleścią rodzę, aźby Chrystus był wykształtowany w was), 20. Chciałbym teraz być u was i odmienić głos mój, ponieważ wątpię o was. 21. Powiedzcie mi, którzy pod zakonem chcecie być, nie słuchacież zakonu? 22. Albowiem napisane, iż Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej. 23. Lecz ten, który był z niewolnicy, według ciała się urodził, a który z wolnej, według obietnicy. 24. Przez co znaczą się insze rzeczy; albowiem te są one dwa testamenty; jeden z góry Synajskiej, który rodzi w niewolę; a ten jest jako Agar. 25. Albowiem Agar jest góra Synaj w Arabii, a stosuje się do niej terażniejsze Jeruzalem; bo jest w niewoli z działkami swojemi. 26. Lecz ono górne Jeruzalem wolne jest, które jest matką wszystkich nas. 27. Albowiem napisano: Rozwesel się nieplodna, która nie rodzisz; porwij się, a zawołaj, która nie pracujesz w porodzeniu; bo ta opuszczona wiele ma dziełek, więcej niż ta, która ma męża. 28. My tedy, bracia! tak jako Izaak, jesteśmy działkami obietnicy. 29. Ale jako na on czas ten, który się był urodził według ciała, prześladował tego, który się był urodził według ducha, tak się dzieje i teraz. 30. Ale co mówi Pismo? Wyrzuć niewolnicę i syna jej; albowiem nie będzie dziedziczył syn niewolnicy z synem wolnej, 31. A tak, bracia! nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale wolnej.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.